

Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament.

Chciałbym serdecznie powitać na pierwszym od wielu lat w naszej parafii koncercie organowym. Dzisiejszym wykonawcą jest nasz organista, dr Roman Szlaużys.

Dr Szlaużys studiował w Akademii Muzycznej w Warszawie i w Konserwatorium w Lozannie, w Szwajcarii. Swoje umiejętności doskonalił na międzynarodowych kursach mistrzowskich. Jest laureatem kilku międzynarodowych konkursów organowych. Prowadzi ożywioną działalność koncertową w Polsce oraz za granicą. Jego repertuar obejmuje twórczość organową od epoki baroku do współczesności. Jest obecnie nauczycielem gry na organach w średniej szkole muzycznej w Warszawie na ul. Miodowej oraz w Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie.

Koncert rozpoczął się jednym z najbardziej znanych utworów kompozytora, który chyba najczęściej kojarzony jest z muzyką organową – toccatą i fugą d-moll Jana Sebastiana Bacha. Zgodnie z nazwą, utwór ten składa się z dwóch części, z których pierwsza, toccata to utwór o charakterze improwizacyjnym, utrzymany w bardzo szybkim tempie, który wymaga dużej wirtuozerii wykonawczej. Druga część – fuga to wielogłosowa forma muzyczna dla której charakterystyczne jest to, że wprowadzony na jej początku motyw muzyczny zwany tematem powtarzany jest następnie wielokrotnie w ciągu utworu w poszczególnych głosach i różnych tonacjach.

Teraz wysłuchamy innego utworu Jana Sebastiana Bacha, preludium chorałowego „Wachet auf, ruft uns die Stimme”, o którym jak i o samym kompozytorze nieco więcej za chwilę. Korzystając z okazji chciałbym uprzejmie poprosić, by zgodnie z mariawicką tradycją, w czasie koncertu nie bić braw – wykonawcę uhonorujemy po jego zakończeniu, przed kościołem.

Jan Sebastian Bach żył na przełomie XVII i XVIII w. Był twórcą epoki baroku, który napisał ponad 1000 utworów obejmujących

wszystkie współczesne sobie gatunki muzyczne, poza operą. Bach był protestantem, osobą głęboko wierzącą, pracował między innymi jako organista i kantor kościelny. Wiele jego dzieł ma charakter religijny i było przeznaczonych do wykonywania w trakcie liturgii.

Takim właśnie utworem jest preludium chorałowe „Wachet auf, ruft uns die Stimme”, którego właśnie wysłuchaliśmy. Oparte jest na melodii chorału, czyli luterańskiej pieśni kościelnej, „Wachet auf, ruft uns die Stimme” – „Zbudźcie się, wzywa nas głos” przeznaczonej na okres adwentu. Nawiązuje ona do biblijnej historii o pannach głupich i mądrych, które z lepszym lub gorszym skutkiem czekały na nadejście oblubieńca, symbolizującego Zbawiciela.

Po śmierci Bach został zapomniany, a kompozytorem, który ponownie go odkrył, był urodzony o 124 lata później twórca epoki romantyzmu, Felix Mendelssohn Bartholdy, autor znanego marsza weselnego. Wysłuchamy teraz jego dwuczęściowej sonaty A-dur.

Rodzina Mendelssohnów była rodziną żydowską, ale przeszła na chrześcijaństwo – protestantyzm, jak często to miało miejsce w owych czasach. Mimo że Felix Mendelssohn był wirtuozem organów i bardzo chętnie grał na tym instrumencie, pozostawił stosunkowo niewiele utworów organowych. Jednym z nich jest właśnie III sonata A-dur, jedna z sześciu sonat organowych, które skomponował. Jest to utwór, podobnie jak preludia chorałowe Bacha, oparty na chorale protestanckim, pieśni „Aus tiefer Not” – „Z głębokości wołam do Ciebie, Panie” nawiązującej do psalmu 130.

Z okresu romantyzmu przenosimy się teraz do czasów współczesnych. Zmarły przed 5 laty Petr Eben był czeskim kompozytorem, organistą i dyrygentem. Przez cały okres komunizmu konsekwentnie odmawiał wstąpienia do partii i otwarcie uczęszczał do kościoła, co ograniczało jego możliwości kariery naukowej na Uniwersytecie Karola w Pradze, na którym wykładał. Wiele z jego utworów ma charakter religijny np. Msze

czy opracowanie hymnu „Ciebie, Boga, chwalimy” tzw. praskie Te Deum.

Wysłuchamy prologu do wieloczęściowego utworu Petera Ebena – „Labirynt świata i raj serca” opartego na tekstach biskupa Jana Amosa Komeńskiego zwanego Comeniusem. Był to czeski XVII-wieczny protestancki duchowny, teolog, nauczyciel i pisarz.

Nasz koncert zakończymy innym współczesnym utworem religijnym, ale utrzymanym w zupełnie odmiennym gatunku. Żyjący norweski kompozytor Mons Leidvin Takle podjął się opracowania na organy wywodzącej się z tradycji gospel piosenki „He’s got the whole world” – „[Bóg] ma cały świat w swoich dłoniach”. Gospel to rodzaj chrześcijańskiej muzyki obrzędowej, mającej swój rodowód w XIX-wiecznej kulturze czarnoskórych mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Gościliśmy w tym roku w naszej parafii dwukrotnie chór gospel, posłuchajmy jak tego typu utwór brzmi w aranżacji organowej.

Bartosz Łuczak